Nr. 11. Kraków, dnia 30 listopada 1931 r. Rocznik LII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

STOŁ. KRÓL. MIASTA KRAKOWA.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Kraków, Biuro Prasowe Magistratu.

Przedpłatę, która wynosi w Krakowie za pojedynczy egzemplarz 3 Zł., z opłatą pocztową o 50 groszy więcej, przyjmuje wyłącznie Administracja „Dziennika Rozporządzeń“.

TREŚĆ NUMERU:

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

OBWIESZCZENIA i ROZPORZĄDZENIA.

L. I. 6164/31.

OBWIESZCZENIE.

Stosownie do przepisu § 1 rozporządzenia Ministerstwa Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Robót Publicznych, Spraw Wewnętrznych i Reform Rolnych z dnia 3 listopada 1927 r. Nr 106 poz. 913 Dz. U. Rz. P. wzywa Magistrat wszystkie mające siedzibę w Krakowie:

a) należące do związków rewizyjnych spółdzielnie mieszkaniowe i spółdzielnie budowlano-mieszkaniowe,

b) organizacje zawodowe pracownicze i robotnicze, stowarzyszenia i związki lokatorów,

aby do dnia 30 listopada 1931 r. przedstawiły Magistratowi osoby, z pośród których mają być powołani nowi członkowie Komitetu rozbudowy miasta Krakowa.

Dotyczące pisma mają zawierać między innemi następujące szczegóły:

1) imię i nazwisko kandydata,

2) jego zawód,

3) miejsce jego zamieszkania,

4) przy spółdzielniach — dowód przynależności do związku rewizyjnego,

5) pieczęć i podpisy przedstawicieli spółdzielni, związku, względnie stowarzyszenia.

Ewentualnych informacyj udziela Wydział I Magistratu (II piętro Nr. drzwi 28) w godzinach urzędowych.

Magistrat stoł. król miasta Krakowa,
dnia 3 listopada 1931 r.

Losowanie XIII 4% pożyczki konwersyjnej stoł. król. m. Krakowa z r. 1925

odbyło się w dniu 4 listopada b. r., o godzinie 10-tej rano, w sali posiedzeń Magistratu, pod przewodnictwem Prezydenta miasta Władysława Beliny-Prażmowskiego, w obecności Wiceprezydenta miasta Dra Stanisława Klimeckiego, Radcy miejskiego Stanisława Pary, Dyrektora Krzyżanowskiego i st. rewidenta Hesela, pod kontrolą Mieczysława Pniewskiego, substytuta notarjusza Dra Steina.

Wylosowano według planu umorzenia:

22 sztuk oblig. Ser. A_1 á zł. 10·— Nr.: 19, 40, 73, 104, 135, 205, 275, 665, 738, 749, 1201, 1216, 1461, 1575, 1608, 1640, 1805, 1987, 2255, 2545, 2642, 2649;

15 sztuk oblig. Ser. A á zł. 40·— Nr.: 152, 289, 354, 383, 552, 776, 861, 938, 1130, 1155, 1281, 1350, 1431, 1556, 1633;

11 sztuk oblig. Ser. B_1 á zł. 60·— Nr.: 73, 231, 239, 303, 485, 600, 1044, 1171, 1328, 1372, 1466;

10 szt. oblig. Ser. C_1 á zł. 120·— Nr.: 60, 271, 463, 515, 880, 1068, 1153, 1163, 1182, 1319;

8 sztuk oblig. Ser. B á zł. 210·— Nr.: 41, 382, 565, 639, 677, 725, 742, 792;

3 sztuki oblig. Ser. D1 á zł. 310·— Nr.: 45, 470, 492;

12 sztuk oblig. Ser. C á zł. 420 — Nr.: 119, 377, 416, 755, 842, 1013, 1019, 1066, 1069, 1140, 1260, 1385;

5 sztuk oblig. Ser. E1 á zł. 620·— Nr.: 244, 226, 464, 487, 489;

3 sztuki oblig. Ser. D á zł. 1.050·— Nr.: 10, 326, 391;

3 sztuki oblig. Ser. E á zł. 2.100·— Nr.: 39, 52, 264.

Do L. B. S. 1374/31. Kraków, 7 listopada 1931.

RUCH LUDNOŚCI WE WRZEŚNIU 1931 R.

W ciągu września 1931 r. zawarto w Krakowie małżeństw 145 (180), w tem chrześcijańskich 128 (146). Urodziło się żywo dzieci 311 (360), nieślubnych 57 (60), w czem z małżeństw żydowskich rytualnych 13 (17). Wśród żywo urodzonych było chłopców 160 (180). W tym samym okresie czasu zmarło osób 278 (313), z czego miejscowych 199 (196). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 149 (182). Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na choroby organiczne serca 38 i na gruźlicę 36. Wśród zmarłych było chrześcijan 213 (250).

Z M. Biura Statystycznego.

L. XI. Wet. 252/31. Kraków, 23 listopada 1931 r.

DOZÓR NAD MIĘSEM I PRZETWORAMI MIĘSNEMI.

W ślad za zarządzeniem z dnia 21 października 1931 r. L. Wet. 2405/31 Magistrat zawiadamia na skutek reskryptu Województwa z dnia 14 listopada 1931 r. L. Z. I./III/919/Z/1/31, że rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 października 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 98 poz. 751) termin wejścia w życie rozporządzenia o dozorze nad mięsem został odroczony do dnia 7 maja 1932 r., do którego terminu należy również odroczyć wykonanie wydanych przez Magistrat zarządzeń.

Za Prezydenta miasta:

Naczelnik Wydziału:

Dr. Józef Owsiński.

L. II. 977/31.

OGŁOSZENIE

Magistratu stoł. król. miasta Krakowa

z dnia 30 listopada 1931 r.

o poborze komunalnego dodatku do państwowego podatku gruntowego w r. 1932 r. w Krakowie.

Magistrat podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie uchwały Rady miasta z dnia 19 października 1931 r., powziętej w myśl postanowień art. 14 ustawy z dnia 15 czerwca 1923 Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 505 i art. 4 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747 i zatwierdzonej reskryptem Pana Wojewody w Krakowie z dnia 16 listopada 1931 r. L. Sam. XIV. 118, Gmina miasta Krakowa pobierać będzie w r. 1932 dodatek komunalny do państwowego podatku gruntowego w wysokości 135% tego podatku, obliczonej według zasad, podanych w art. 14 ust. 2 powołanej wyżej ustawy z dnia 15-go czerwca 1923 r.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.

Do L. B. S. 1241/31.

Zmiany w stanie posiadania realności w Krakowie w sierpniu 1931 r.

I. Przez kontrakt kupna.

1. Dom dwupiętrowy przy ul. Topolowej l. or. 29 l. sp. 249/VI nabyła Stefanja z Pniewskich Albrechtowa od Dra Józefa Guzikowskiego za cenę 7.950 dolarów.

2. Dom jednopiętrowy przy ul. Bohdana Zaleskiego l. or. 38 l. sp. 279/XIX nabyli po połowie Jakób i Helena Szydłowie od Antoniego Drabikowskiego, Jana i Agaty Zachwiejów za cenę 14.000 dolarów.

3. Grunt lwh. 647/XIX przy ul. Mogilskiej, wydzielony jako nowe ciało hipoteczne z realności lwh. 433/XIX, nabyli po połowie Franciszek i Helena Gowinowie od Marji z hr. Potockich hr. Sierakowskiej za cenę 7.459 złotych.

4. Dom dwupiętrowy przy ul. Kieleckiej l. or. 25 l. sp. 283/XIX nabyła Marja z Macielińskich Dammowa od Edwarda i Zofji Bujaków za cenę 130.000 złotych.

5. Grunt lwh. 683/VIII przy ul. Piekarskiej nabyło Stowarzyszenie „Ognisko pracy“ w Krakowie od Spółki realnościowej „Krajewskie“ Spółka z ogran. odpow. w Krakowie za cenę 4.900 dolarów.

6. Dom dwupiętrowy przy ul. Dunajewskiego l. or. 2 l. sp. 82/IV nabyło Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Patria“ Spółka Akcyjna od Dra Ignacego Baslera, Zofji recte Sary z Kanarków Baslerowej za cenę 37.600 dolarów.

7. Dom parterowy przy ul. Lucjana Rydla l. or. 12 l. sp. 162/XVI nabył Władysław Helak od Pawła Paprockiego za cenę 2.400 złotych.

8. Dom dwupiętrowy przy ul. Kraszewskiego l. or. 26 l. sp. 120/XII nabyli po połowie Dr. Władysław i Józefa z Potockich Krupowie od Franciszki 1° Schäferowej 2° Stańczakowej za cenę 6.000 dolarów.

9. Dom jednopiętrowy przy ul. Kazimierza Wielkiego l. or. 19 l. sp. 172/XV oraz grunt lwh. 254/XV przy tejże ulicy nabył inż. Emil Czerlunczakiewicz od Władysława i Leonory Lieblingów za cenę 16.500 dolarów.

10. Dom jednopiętrowy przy ul. Szlak l. or. 61 l. sp. 186/V nabył Dr. Wilhelm Goldblatt od Marji Pstruchowej za cenę 50.000 złotych.

11. Dom jednopiętrowy przy ulicy Halickiej l. or. 2, 3 (4) l. sp. 347/VIII oraz grunta lwh. 635/VIII, 611/VIII przy tejże ulicy nabyła Wiktorja Tyszlerowa od Marji Zofji Heleny 3 im. z Meyerów Zopothowej, Andrzeja i Jana Meyera za cenę 76.864 złotych.

12. Dom jednopiętrowy przy ulicy Reformackiej l. or. 1 l. sp. 241 I nabyła Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Krakowskiego w Krakowie od Syndykatu Rolniczego w Krakowie, Centrala handlowa Spółdzielni Rolniczych, Spółdzielnia z ogran. odpow. za cenę 300.000 złotych.

13. Grunt lwh. 107/XVII przy ul. Wrocławskiej nabył Marceli Cisek od Marji Ciskowej za cenę 4.000 złotych.

14. Grunt lwh. 648/XIX obok ul. Mogilskiej, wydzielony jako nowe ciało hipoteczne z realności lwh. 435/XIX, nabyli po połowie Dr. Piotr i Marja Struzikowie od Róży hr. Raczyńskiej za cenę 3.190 dolarów.

15. Dom parterowy przy ul. Sadowej l. or. 14 l. sp. 290/XVIII nabył Jan Czadowski od Honoraty Isaków za cenę 390 dolarów.

16. Dom w budowie przy ul. Józefitów l. or. 18 lwh. 437/XV nabyli po połowie Edward i Zofja Bujakowie od Jadwigi Brozdowskiej za cenę 4.600 dolarów.

17. Grunt lwh. 1732/XXI przy ul. Myśliwskiej, wydzielony jako nowe ciało hipoteczne z realności lwh. 1374 XXI, nabyła Marja Prochowska od JózefaÅnieckiego za cenę 1.500 złotych.

18. Grunt lwh. 4/IX przy ul. Kobierzyńskiej nabył Mendel Klein od Anny Klein za cenę 1.328 złotych.

19. Grunt lwh. 1147/XXII przy ul. Dekerta, wydzielony jako nowe ciało hipoteczne z realności lwh. 203/XXII, nabyli po połowie Franciszek i Stanisława Jaroszowie od Hilarji Bronisławy 2 im. Zielińskiej za cenę 5.000 złotych.

20. Grunt lwh. 1733/XXI obok ul. Płaszowskiej, wydzielony jako nowe ciało hipoteczne z realności lwh. 1339/XXI nabył Jakób Malik od Tomasza i Marjanny Gawędów za cenę 1.000 złotych.

21. Grunt lwh. 1734 XXI obok ul. Płaszowskiej, wydzielony jako nowe ciało hipoteczne z realności lwh. 310/XXI, nabyli po połowie Stanisław i Agnieszka Sermetowie od Pauliny i Izaaka Poserów, Stanisława Grünberga, Franciszki, Juljana, Stefanji Lustigów i Dra Fryderyka Jeżowera za cenę 588 dolarów.

22. Dom parterowy przy ul. Na Ustroniu l. or. 9a l. sp. 66a nabyli po połowie Stanisław i Helena Michałowscy od Stanisława i Apolonji Pawełków za cenę 4.200 złotych.

23. Grunt lwh. 1464/XXI obok ul. Płaszowskiej nabył Dr. Walerjan Józef 2 im. Jaworski od Hanki Grosswirth za cenę 4 000 złotych.

24. Części ($^{104}/_{96}$) gruntu lwh. 493/XXI, 550/XXI, 961/XXI i 551/XXI obok ul. Płaszowskiej nabył Wawrzyniec Włodarczyk od Marjanny z Mazurków Czajkowej i Katarzyny z Włodarczyków Mikułowej za cenę 1.800 złotych.

25. Dom jednopiętrowy przy placu Lasoty l. or. 4, położony na realności lwh. 1042/XXII, nabył Władysław Postawka od Emila i Marji Stąporów za cenę 100.000 złotych.

26. Grunt lwh. 1735/XXI przy ul. Golikówka, wydzielony jako nowe ciało hipoteczne z realności lwh. 960/XXI, nabył Józef Frasiński od Marjanny Słowik za cenę 250 złotych.

II. Przez inne kontrakty.

1. Część ($^{1}/_{2}$) gruntu lwh. 628/XVI przy ul. Juljusza Lea, wartości 1.500 złotych, nabyła w drodze darowizny Franciszka z Litewków Duszowa od Karola Duszy.

2. Część ($^{8}/_{48}$) domu jednopiętrowego przy ulicy Warszawskiej l. or. 59 l. sp. 172/XVIII, wartości 7.000 złotych, nabyła w drodze darowizny Bronisława Bader od Wilhelma Badera.

3. Część ($^{1}/_{8}$) gruntu lwh. 220/XVII obok ulicy Mazowieckiej, wartości 2.000 złotych, nabyła w drodze darowizny Marja Zięcik od Jana Zięcika.

4. Grunt lwh. 1098/XVII przy ulicy Pod Fortem, wydzielony jako nowe ciało hipoteczne z realności lwh. 57/XVII, wartości 8.000 zł., nabyli w drodze darowizny Julja $^{2}/_{4}$, zaś Zbigniew i Tadeusz Sikorscy po $^{1}/_{4}$ od Jana Sikory.

5. Grunt lwh. 677/XXI obok ul. Płaszowskiej, wartości 9.000 złotych, nabyli po połowie w drodze darowizny Herman i Eugenja z Weissmannów Wiederowie od Heleny Weissmann.

6. Część ($^{1}/_{2}$) domu parterowego przy ul. Tadeusza Kościuszki l. or. 26 l. sp. 90 XII, wartości 20.000 złotych, nabyła w drodze darowizny Stefanja Gałuszka od Leonarda Gałuszki.

III. Przez śmierć właściciela.

1. Części ($^{16}/_{64}$) domów, trzechpiętrowego przy ul. Grodzkiej l. or. 9 l. sp. 86/I oraz dwupiętrowego przy tejże ulicy l. or. 11 l. sp. 87/I łącznej wartości 40.000 zł. nabyli Leonora recte Leja z Süsserów Lewkowiczowa $^{2}/_{64}$, zaś Anatol i Irena Lewkowiczowie po $^{3}/_{64}$ w spadku po błp. Szymonie Lewkowiczu.

2. Część ($^{8}/_{16}$) domu jednopiętrowego przy ulicy Smoleńsk l. or. 14 l. sp. 102/III wartości 60.000 zł. nabyli Leonora Leja z Süsserów Lewkowiczowa $^{2}/_{16}$, oraz Anatol i Irena Lewkowiczowie w spadku po błp. Szymonie Lewkowiczu.

3. Dom czteropiętrowy przy ul. Smoleńsk l. or. 25a, l. sp. 66/III wartości 125.000 złotych nabyli Leonora recte Leja z Süsserów Lewkowiczowa $^{4}/_{8}$, zaś Anatol i Irena Lewkowiczowie po $^{2}/_{8}$ w spadku po błp. Szymonie Lewkowiczu.

4. Części ($^{16}/_{32}$) domów, trzechpiętrowego przy ul. Krowoderskiej l. or. 5 l. sp. 276/V, oraz domu jednopiętrowego przy ul. św. Filipa l. or. 13 l. sp. 129/V, ogólnej wartości 67.500 złotych nabyli Leonora recte Leja z Süsserów Lewkowiczowa $^{2}/_{32}$, zaś Anatol i Irena

Lewkowiczowie po $^{3}/_{32}$ w spadku po błp. Szymonie Lewkowiczu.

5. Część ($^{5}/_{60}$) domu parterowego przy ul. Jachowicza l. or. 1 l. sp. 70/XX wartości 1.200 złotych, nabyli Józefa Bańdo, Marja z Antosów Bańdowa, Honorata, Anna i Adam Antosowie po $^{1}/_{60}$ w spadku po śp. Wojciechu Antosie.

6. Dom dwupiętrowy przy ul. Długiej l. or. 62 l. sp. 277/V, wartości 37.000 złotych, nabyła Zofja Dziewońska w spadku po śp. Marji ze Stonawskich Elterlein.

7. Część ($^{35}/_{56}$) domu parterowego przy ul. Szerokiej l. or. 39 l. sp. 216/VIII, wartości 26.000 złotych, nabyli Lazar, Bernard, Herman, Chaim, Dr. Wilhelm, Gerson, Michał, Róża i Karolina Fallekowie w równych częściach, w spadku po błp. Alterze Falleku.

Kraków, dnia 1 grudnia 1931 r.

Wykaz

konsensów budowlanych, wydanych w miesiącu listopadzie 1931 r.

Właściciel budujący i miejsce zamieszkania	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektant	Liczba i data
		Dz. I.		
Borgenicht Izaak Florjańska 6	plany dodat. na przebud. portali sklep.	Florjańska 6 lsp. 323	arch. Mehl	579/31/A 20/10
Woźniak Franciszek św. Tomasza 5	adaptacje w piwnicach	św. Tomasza 5 lsp. 247	arch. Paciorkowski	677/31/A 19/10
Gmina m. Krakowa Wydział IV	nadbud. III p. w szkole powsz. im. św. Scholastyki	św. Marka 34 lsp. 409	inż. Kreisler	564/31/A 22/10
		Dz. IV.		
Dr. Bogdanowski Wincenty i Jadwiga Jabłonowskich 8	nadbud. II i III piętra front. i nadbud. II p. oficyny	Al. Mickiewicza 29 lsp. 453	inż. Rychlewski Włodzimierz	471/31/C 17/10
Krak. Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń Basztowa 5 i 6	plany adaptacyj wewn.	Basztowa 5 i 6 lsp. 122 i 123		525/31/C 12/10
Szarski Adam i Antoni Rynek gł. 6	plany 4-ro piętr. domu z boczną oficyną	Projektowana Ziemiańska lwh. 3	arch. Wojtyczko	456/31/C 28/10
		Dz. VI.		
Dowgiałło Karol Arjańska 7	plany szopy	Arjańska 7 l. kat. 157	arch. L. Paciorkowski	384/31/B 7/10
		Dz. VII.		
Spadkob. Ch. Teitelbauma ul. Józefa 2	nadbud. 3-go p. front. i część prow. ofic.	Dietlowska 34 lsp. 60	arch. L. Paciorkowski	262/31/A 19/10

Właściciel budujący i miejsce zamieszkania	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektant	Liczba i data
Dz. VIII.				
Grünberg Cecylja Lwowska 50	budowa IV p. od podwórza	Rzeszowska 3 l. kat. 470/4	arch. Leon Feniger	485/31/A 19/10
Friedmann Sara Józefa 34	przebud. ustępów i zamiana ganków drewn. na żelbet.	Józefa 34 lsp. 192	inż. Guttman	285/31/A 19/10
Bożnica im. Poppera (Prezes Blatt Kopel) Szeroka 16	plan drzwi w miejsce okna front.	Dajwór 1 Szeroka 16 lsp. 235	B. Birkenfeld i Silberstein	279/31 A 20/10
Borelowska Katarzyna Starowiślna 38	przebudowa ustępów na spłukiwane	Starowiślna 38 lsp. 442	Trojanowski Józef	637/31/A 22/10
F-ma Frylich Karmel Krakowska 22	przebudowa portalu sklepowego	Krakowska 22 Józefa 1 lsp. 259	arch. Feniger	213/31/A 20/10
Dz. IX.				
Malinowa Stanisława Długosza 8	plan dodat. na nadbud. 3 p. front.	Orawska l. kat. 216	arch. Paciorkowski	598/31/D 15 10
Dz. X.				
Pierzchała Franciszek Rolna 14	plany dodat. nadbud. 3-go p.	Zielna 7 l. kat. 106/7	B. Birkenfeld i J. Silberstein	429/31/D 12/10
Kałuża Michał Twardowskiego 109	plany domu 1 p.	Twardowskiego 109 lsp. 123	arch. Wójcik Eugenjusz	518/31/D 15/10
Januszowa Marja ul. Dworska	plany prow. baraku	Dworska l. kat. 516/I/X	Karwat	631/31/D 31/10
Dz. XI.				
Małecki Józef Skwerowa 32	nadbud. I p. oficyny i przeróbki w parterze	Skwerowa 32 lsp. 9	inż. Fryderyk Tadanier	527/31/D 2/10
Węgrzyn Karol Polna 12	dobud. 1 p. (pokoju i sklepu)	Szkolna 12 lsp 225	arch. Warczewski Władysław	640/31/D 2/10
Brummer Jan Barska 9	nadbud. 2 p.	Barska 9 lsp. 167	arch. Birer Ignacy	660 31/D 3/10
Tuszyńska Irena Różana 25	plan przebud. stajni na magazyn	Różana 25 lsp. 209	Kaczmarczyk Piotr	658/31 D 24/10

Właściciel budujący i miejsce zamieszkania	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektant	Liczba i data
		Dz. XII.		
Wnęk Stanisław i Marja Senatorska 5	plany ogrodzenia	Kraszewskiego l. kat. 1796/13 1754/14 1800/26	arch. Jurgowski	497/31/C 5/10
		Dz. XIII.		
Szmyt Stanisław Ks. Józefa 57	nadbudowa I piętra i adaptacje w parterze	Ks. Józefa 57 lsp. 79	arch. Józef Bereta	486/31/C 6/10
Stow. „Rodzina Sieroca" Emaus 30	plan nadbud. części I p. i adaptacje w parterze	Emaus 30 lsp. 145	inż. Wład. Klein- berger	498/31/C 8/10
Gałczyńska Józefa Kr. Jadwigi 176	plan murowanej narzędziarni	Kr. Jadwigi 176 lsp. 325	Albin Wiktor	329/31/C 29/10
Niedziałkowski Janusz Syrokomli 13	plany domu 3-piętr.	Syrokomli 13	inż Siódmak Adolf	527/31/C 29/10
		Dz. XIV.		
Pajorowa Zofja Czarnowiejska 63	plan adapt. piwnic, parteru i I p. oraz nadbud. poddasza	Czarnowiejska 63 lsp. 66	arch. Kryłoszański Stanisław	256/31/C 20/10
		Dz. XV.		
Paprocki Paweł Kaz. Wielkiego 124a	plany domu 3-piętr.	Kaz. Wielkiego boczna l. kat. 277/5, 276/5 274/5 i 270/12	arch. Z. Szufa	475/31/C 19/9
Sapeta Al. i Fr. Konarskiego 33	plany domu 1-piętr.	Al. Grottgera 26 lwh. 469		482/31/C 12/10
		Dz. XVI.		
Dusza Karol ul. Obopólna	plany domu parter.	Obopólna 3 l. kat. 330/5 i 330/6	arch. Z. Szufa	436/31/C 23/10
		Dz. XVIII.		
Rybka Ignacy i Julja Mitka Józef Czerwona 6	plan prowiz. ogrodzenia drewnianego	Żmujdzka l. kat. 316/6 316/7		508/31/B 26/10

Właściciel budujący i miejsce zamieszkania	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektant	Liczba i data
		Dz. XIX.		
Czułowski Ludwik Prochowa 4	plan komórek murow.	Prochowa 4 lsp. 14	Woźniak Feliks	469/31/B 28/9
Butryna Walerja i Wójcik Tadeusz Dąbrowskiego 16	plan prowiz. stajni i stodoły drewn.	Piaski 41 l. kat. 331	inż. Stobiecki Jan	324/31/B 2/11
		Dz. XX.		
Lenczowski Tadeusz Grzegórzecka 153	plan dobud. stajni, wozowni z izbą mieszkalną i szopą drewn.	Grzegórzecka 153	arch. L. Paciorkowski	331/31/B 21/10
		Dz. XXI.		
Filipowicz Franciszka Sarmacka 22	plany domu parter.	Sarmacka 22 l. kat. 717/2	arch. Kryłoszański Stanisław	687/31/D 15/10
Czeluśniak Franciszka i Michalina ul. Lipowa 36	plany domu parter.	Koszykarska l. kat. 497 i 492	bud. Dostal Antoni	644/31/D 27/10
		Dz. XXII.		
Schnör Szymon Wielopole 32	nadbud II p. i częściowa 2 p. dobudowa	Lwowska 58 lsp. 454	arch. A. Rottersman	545/31/D 15/10
Stecówna Marcjanna Rękawka 8	budowa schodów ogniotrwałych	Rękawka 8 lsp. 286		686/31/D 13/10
Szutran Andrzej i Józefa Rękawka 10	plany komórek murow.	Rękawka 10 lsp. 269	arch. Paciorkowski	653/31/D 10/10
Friedman Gitla Kalwaryjska 16	dobudowa I p. oficyny	Kalwaryjska 16 lsp. 112	arch. Feniger Leon	652/31/D 3/10
Drozdowski Władysław Wygoda 11	budowa ustępów spłukiwanych	Brodzińskiego 7 lsp. 280	bud. Antoni Dostal	523/31/D 7/10
Liszkowa Katarzyna adm. Urban Franciszek Benedykta 9	plan dodat. na nadbud. ustępów	św. Kingi 2 lsp. 43	arch. Pąciorkowski	666/31 D 17/10
Maśnicki Roman Wita Stwosza 22	plan dodat. na nadbudowę 3 p.	Wita Stwosza 22 l. kat. 334/1 i 334 2	inż Prokesch Zygm.	102/31/D 21/10
Kluger Bernard Józef Lwowska 26	plan na przebud. oftcynki	Lwowska 26 lsp. 474	inż. S. Feldman	751/31 D 22/10
Frisch Dawid Rynek Podgórski 11	plan zamknięć żelaznych i wymiana okien i drzwi w restaur. M. Sikorskiego	Rynek Podgórski 11 lsp. 105	inż. Z. Szufa	610 31/D 21/8

Prezydent miasta:
Władysław Belina-Prażmowski.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Protokoły obrad Tymczasowej Rady miejskiej.

Protokół z 14-go jawnego posiedzenia Tymczasowej Rady miejskiej z dnia 18 listopada 1931.

Obecni: *Przewodniczący Prezydent miasta* Władysław Belina-Prażmowski.
Wiceprezydent miasta Dr. Kazimierz Duch.
„ „ Dr. Stanisław Klimecki.
„ „ Witołd Ostrowski.
Sekretarz Rady miasta Franciszek Strasik.
Ogólna liczba obecnych Radców miejskich **109**.
Początek posiedzenia o godzinie **18**.

Porządek dzienny.

I. Sprzedaż części parceli gminnej w Dz. XXII Funduszowi emeryt. pracowników Miejskiej Kolei Elektrycznej.

Referent Rm. Inż. Drobniak podaje, że w roku 1928 zakupił Fundusz emeryt. od Gminy parcelę, obejmującą 620 m^2, na której zbudował w międzyczasie dom dla funkcjonarjuszy tramwajowych. W roku 1930 zwrócił się tenże Fundusz do Magistratu z prośbą o zarezerwowanie dalszej parceli ze względu na przewidywaną budowę drugiego gmachu, wobec czego imieniem Sekcji I wnosi:

Rada miejska uchwali:

Nawiązując do uchwały Rady miejskiej z dnia 1 marca 1929 r., sprzedać Funduszowi emerytalnemu pracowników Kolei Elektrycznej w Krakowie części parcel gminnych l. kat. 1439/1 i 1440, objętych lwh. 568 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XXII Podgórze, oznaczone kolorem żółtym na planie Budownictwa miejskiego z dnia 19 sierpnia 1931 r., o łącznej powierzchni około 507 m. kw. za cenę po 16 (szesnaście) złotych za jeden metr kwadr. pod następującemi warunkami:

1) Jako wartość złotego przyjmuje się wartość złotego w złocie w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. Nr. 88 poz. 790 Dz. U. R. P.

2) Cena kupna będzie zapłacona do 30 dni po zawiadomieniu o niniejszej uchwale.

3) Fundusz rozpocznie budowę domu na powyższym gruncie według planów, zatwierdzonych przez Magistrat, do dnia 31 grudnia 1933 (tysiąc dziewięćset trzydziestego trzeciego) roku, a ukończy tę budowę i uzyska konsens na użytkowanie do dnia 31 grudnia 1935 (tysiąc dziewięćset trzydziestego piątego) roku.

Przez rozpoczęcie budowy rozumieć należy rzeczywiste wykonanie fundamentów i piwnic.

4) W razie nierozpoczęcia budowy w zakreślonym terminie, wolno będzie Gminie odkupić powyższy gruut za zwrotem otrzymanej ceny kupna bez doliczenia odsetek. Koszty wykonania tego prawa odkupu, które ma być wpisane do księgi gruntowej, poniesie kupujący Fundusz.

5) Przed ukończeniem budowy i uzyskaniem konsensu na użytkowanie wystawionego tam domu nie wolno będzie Funduszowi pozbywać powyższego gruntu. Zakaz ten jednak nie będzie wpisany do księgi gruntowej.

6) Powyższy grunt sprzedaje Gmina w stanie wolnym od długów i ciężarów hipotecznych. Wyłączenie tego gruntu z istniejącej dzierżawy nastąpi w granicach odnośnego kontraktu dzierżawnego.

7) Koszty kontraktu, pomiarów, planów, intabulacji, stemple i należytość przenośną, oraz wszystkie koszty, związane z niniejszą transakcją, poniesie kupujący Fundusz.

II. Upoważnia się P. Prezydenta miasta do załatwienia sprawy ewentualnego odszkodowania za budynek, znajdujący się na powyższym gruncie.

III. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta miasta, względnie jego zastępcy pp. Radców miejskich P. Dra Kazimierza Jelonka i Dra Jana Kuhna, a w razie przeszkody Dra Ludwika Merza i Dra Rudolfa Radzyńskiego, względnie innych upoważnionych wogóle do podpisywania umów.

Uchwalono. L. I. 2916/31.

II. Powołanie do Komisji plantacyjnej p. Zygmunta Klemensiewicza.

Imieniem Sekcji I Rm. Inż. Drobniak wnosi:

Rada miasta uchwali:

W myśl postanowień § 3 regulaminu dla Sekcyj i Komisyj Rady m. zaprosić z poza grona Rady m. p. Zygmunta Klemensiewicza na członka Komisji plantacyjnej z głosem stanowczym.

Uchwalono. L. I. 5848/31.

III. Redukcja premij w Miejskich Zakładach przemysłowych.

Referent Wiceprezydent Dr. Duch oświadcza, że kiedy w swoim czasie referował sprawę obniżki premij w M. Zakładach przemysłowych, zapowiedział, że jest to zarządzenie tymczasowe i że nastąpi dalsza obniżka premij.

Przedsiębiorstwa komunalne w całym szeregu miast Polski stanowią gros dochodów poszczególnych samorządów miejskich i jako takie stanowią podstawę finansów komunalnych. Na terenie Krakowa tylko niektóre zakłady dawały dochody stosunkowo dosyć znaczne, inne zaś wcale dochodu nie dawały. Jedne przedsiębiorstwa od roku 1925 do 1931 zmierzały wydatnie w kierunku racjonalizacji i uproszczenia gospodarki, jednakże nie przeprowadziły systemu konsekwentnie, ponieważ ilość osób zatrudnionych zmniejszyła się z 300 na 200, równocześnie jednak koszta utrzymania znacznie wzrosły, a zatem polityka niektórych przedsiębiorstw szła w tym kierunku, aby jaknajwięcej inwestować i konsumować. Referent stawia za przykład Gazownię, która od lat 18-tu nie dała ani grosza czystego dochodu poza oświetleniem publicznem, a oświetlenie mniejszej ilości ulic gazem kosztowało znacznie więcej,

jak oświetlenie większej części miasta prądem. Z tego powodu musiał obecny Zarząd miasta przystąpić do rewizji sposobu budżetowania i reorganizacji poszczególnych dziedzin gospodarki w Zakładach miejskich.

Jako pierwsza sprawa wziętą została sprawa premij i posażeń, która efektywnie może dać największe rezultaty. W zakładach przemysłowych jest cały szereg zdobyczy, które traktuje się jako prawa nabyte. Tymczasem prawa nabyte nie istnieją w samorządzie i nie są gwarantowane ustawą rządową. Racjonalną jest tylko taka gospodarka, która dostosowuje się odpowiednio w miarę złej lub dobrej konjunktury. Dlatego też obecnie musiał Zarząd miasta przełamać' dotychczasowe zasady wynagradzania pracy i po tej linji musi iść dalej, co pociągnie za sobą zmianę regulaminu i statutu m.

Gmina posiada bowiem cały szereg niekorzystnych umów o pracę np. z robotnikami Elektrowni, w której to umowie powiedziane jest, że Rada miasta nie może zmienić regulaminu bez zgody Związku zawodowego. Co się zaś tyczy kwestji wynagrodzenia w czasie choroby, to w regulaminie powiedziane jest, że pracownikowi należy się zasiłek 60% z Kasy chorych, a oprócz tego pełne pobory. Wskutek tej uchwały ilość zachorowań personelu robotniczego zwiększyła się z 3% na 17%.

Następnie zajmie się Zarząd miasta sprawą racjonalizacji pracy oraz redukcją personelu, którego jest stanowczo za dużo. Odnośnie do tej ostatniej zaznacza Referent, że będzie ona oparta na zasadach humanitarnych z uwzględnieniem stosunków rodzinnych, majątkowych itp.

Poprzednio Rada miasta obniżyła premje prądowe o 35%, zaś wnioski dzisiejsze zmierzają do obniżki wynoszącej od 42% do 75%. Premje opierają się na uchwałach powziętych w roku 1920 i 1923. Podstawą przyznania tych premij była myśl, że należy zainteresować tych pracowników, którzy pracą swą przyczynią się bezpośrednio do produkcji zakładu. Z tego samego założenia wychodzi obecny Zarząd miasta uznając, iż personel techniczny musi pracować na warunkach zbliżonych do przemysłu prywatnego, stawia jednak inne zasady obliczenia tych premij. W miejsce premij od wyprodukowanych kilowat-godzin, przyznaje się premje od sprzedanych KWh. z wyłączeniem oświetlenia publicznego, własnych potrzeb zakładu i potrzeb publicznych.

Odnośnie zaś do Gazowni, to w miejsce premij od gazomierzy wprowadza się premje od ilości m^3 sprzedanego gazu prywatnym konsumentom.

W wodociągu zaś premje były o 35% mniejsze jak w Elektrowni i w Gazowni i ten stosunek zatrzymuje się nadal ze względu na to, że praca w Elektrowni i w Gazowni jest znacznie więcej niebezpieczna jak w Wodociągu. Poza tem trzeba traktować Gazownię i Elektrownię jako zakłady przemysłowe, podczas gdy Wodociąg jest tylko zakładem użyteczności publicznej.

Wiceprezydent Dr. Duch podaje, że oszczędności uzyskane tą drogą dadzą ogólnie zł. 150.000·— rocznie, a po projektowanem przeprowadzeniu całego szeregu redukcyj, będzie można Kasę miejską wydatnie zasilić, poczem przechodzi do cyfrowego przedstawienia różnicy, między pobieraną w roku 1930 premją, a obecnie projektowaną w poszczególnych zakładach.

Premje w Elektrowni wynosiły w r. 1930	zł.	234.749·—
obecnie wynoszą	„	125 000·—
czyli, że na czysto otrzyma się dochód roczny około	„	100 000·—
W Gazowni premje w roku poprzednim wynosiły	zł.	115.349·—
obecnie premje wynoszą	„	67 485·—
oszczędność wyniesie zatem około . .	„	47.000·—
W Wodociągu premje wynosiły w roku poprzednim	„	49.288·—
obecnie wyniosą	„	39 200·—
czyli otrzymana oszczędność wyniesie .	„	10.000·—

Następnie Wiceprezydent Dr. Duch przedkłada poprawkę odnośnie do wysokości premji w punkcie 5 grupy VII mej.

Wiceprezydent Dr. Duch uznał rozpiętość między VI a VII grupą za zbyt wielką.

Odnośnie do pktu 7 wnosi Wiceprez. Dr. Duch poprawkę redakcyjną, a mianowicie termin wejścia uchwały w życie ma brzmieć: z dn. 1-go listopada 1931, a nie jak było podane 1 grudnia b. r., poczem imieniem Komisji Elektrycznej, Gazowej i Wodociągowej wnosi:

Rada miasta uchwali:

1) Stosowany dotychczas w Miejskich Zakładach przemysłowych system premjowy dla personalu technicznego, przyczyniającego się do wytwórczości, utrzymuje się nadal, przyczem wysokość premji poszczególnych kategorji utrzymaną być winna możliwie na jednym poziomie.

2) Premje przyznaje się od ilości sprzedanych produktów, przyczem z obliczenia wyłącza się ilości dostarczone na własne potrzeby Zakładu, oraz potrzeby miejskie, tj. budynki urzędowe m., szkoły m., zakłady, przedsiębiorstwa i instytucje m. itp., a nadto przy prądzie i gazie na potrzeby oświetlenia publicznego, a przy wodzie na cele użyteczności publicznej, jak czyszczenie ulic, skrapianie plant itp..

3) Przyznanie premji i ich wysokość uzależnione jest od swobodnego uznania Prezydenta miasta, który premje przyznaje na wniosek Dyrektora Zakładu.

4) Dodatkowe uposażenia w formie premji nie są wliczane do emerytury.

5) Wysokość premji nie może przekraczać następujących stawek:

A) Elektrownia.

a) Stawka premjowa wynosi:

Dyrektor	0.0859
zastępca	0.0440
VI	0.0367
VII	0.0239
VIII	0.0159
IX i X	0.0111
werkmistrze p. o. werk.	0.0040
maszyniści rozdzieln. .	0.0023 × ilość sprzed. kil. godzin

b) Premje pobierane przez personal rachunkowy znosi się.

Personalowi temu Prezydent miasta może przyznać zamiast premji dodatek, a to posiadającym:

VI	gr.	200 zł.
VII	„	150 „

VIII „ . . . . 120 zł.
IX i X „ . . . . 100 „

B) Gazownia.

a) Stawka premjowa wynosi:
Dyrektor 0.2812
Wicedyrektor 0.1406
VI 0.1172
VII 0.0800
VIII 0.0532
IX i X . . . . . . 0.0352×ilość m³ gazu sprzedanego.

b) Za każdy płomień normalny wstawionego prywatnego gazomierza w ciągu roku wyznacza się premję w kwocie 12.33 gr. z tem, że partycypuje w niej st. werkmistrz w stosunku 50%, mł. werkmistrz w stosunku 25%.

C) Wodociąg.

a) Stawka premjowa wynosi:
Dyrektor 0.00300
Wicedyrektor . . . 0.00180
VI gr. 0.00130
VII „ 0.00100
VIII „ . . . . . 0.00080×ilość sprzedanych m³ wody.

b) Kierownik Zakł. w Bielanach 0.40 gr. od 1000 m³.
werkmistrz w Krakowie 0.12 „ „ „

6) Stawki powyższe ulegają rewizji corocznej we wszystkich Zakładach. Prezydent miasta upoważniony jest na przyszłość do ewent. zmian wysokości stawek.

7) Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 listopada 1931 r. a dotąd obowiązujące tracą swą ważność.

Nad wnioskami referenta wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos:

Imieniem grupy pracy gospodarczej członków Rady m. Rm. Broczyner złożył następującą deklarację:

„Grupa Pracy Społecznej Członków Rady Miejskiej rozpatrując przedłożenie Prezydjum Miasta, w sprawie norm premjowania pracy w miejskich Zakładach przemysłowych oświadcza, że Grupa Pracy Społecznej reprezentująca świat pracy wita tendencję ze strony Zarządu Miasta w kierunku zniżenia zbyt wysokich premij, jako rzecz sprawiedliwą społecznie i zupełnie uzasadnioną. To też Grupa Pracy Społ. postanowiła głosować za przedłożeniem, lecz równocześnie oświadcza, że temsamem sprawy tej nie uważa za skończoną, i uznaje potrzebę dalszego szczegółowego rozpatrzenia tego zagadnienia. Zdać bowiem sobie należy sprawę, że zagadnienie premij i tantjem niejednokrotnie horendalnie wysokich, w stosunku do głodowych płac niższych kategoryj pracowników jest w tej chwili w całym świecie zagadnieniem drażliwem, wymagającem zasadniczej reformy, tembardziej, że w tym samym czasie, gdy ciągle utrzymuje się zwyczaj nadmiernie wysokich premij i tantjem, na porządku dziennym są redukcje, zniżka płac w odniesieniu do najniższych kategoryj pracowników. Oszczędności w kosztach przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju, a w szczególności w komunalnych i państwowych osiągane kosztem najciężej pracującego i najgorzej sytuowanego pracownika, w tej chwili nawet świat kapitalistyczny uznał za rzecz niemoralną i szkodliwą, wszędzie niemal występuje się z hasłem obniżenia nadmiernie wysokich premij i tantjem, co w Polsce tak wyraźnie podniósł Sejmowy Klub Bezp. Bloku W. R., jak też Związek Zw. Zawodowych.

W myśl tego Grupa Pracy Społ. Rady m. Krakowa pragnie to zagadnienie w odniesieniu do krakowskich przedsiębiorstw miej. szczegółowo przepracować i rozważyć możliwości zasadniczej reformy tego problemu. Gdy nawet uznało się za celowe i wskazane dalsze utrzymywanie zasady premjowania, należy rozważyć, czy wykonania tej zasady nie dałoby się uczynić bardziej sprawiedliwem społecznie, to znaczy dążyć w kierunku, aby nie było wogóle jaskrawie wysokich premij i zbyt wielkiej przepaści w stosunku do niższych grup pracowników, niejednokrotnie bezpośrednio narażonych nawet na niebezpieczeństwo życia, a w każdym razie na wyczerpujący ciężar pracy, dotąd zaś zupełnie pozbawionych dobrodziejstwa premij.

Przyjmując zatem zgłoszone przedłożenie przez Pana Wiceprezydenta Posła Dr. Ducha jako dalszy rozwój sprawiedliwego uregulowania tej sprawy i narazie nie chcąc utrudniać podjętej już pracy odrębnemi wnioskami, oświadczamy, że sprawę tę jednak poddamy rozpatrzeniu, przyczem prosimy Prezydjum Miasta jak też odnośne Komisje o pomoc i współpracę. Idzie nam o to, co zresztą zaznaczone jest i w stanowisku Zarządu Miasta, aby wszelkie specjalne wynagradzanie pracy dokonywało się w granicach zarówno celowych oszczędności, jako też sprawiedliwie, a równomiernie uznawanej produkcyjności w danej gałęzi pracy.

Rm. Dr. Grzybowski twierdząc, że punkt 6 sprzeczny jest z punktami 3-cim i 5-tym, proponuje wstawienie do punktu 3-go następujących słów: po słowie wysokość „w ramach ustawowych ustępem 5-tym i skreślenie punktu 6-go".

Rm Dr. Gertler proponuje wstawić w punkcie 6-tym po słowie: „w granicach stawek maksymalnych, podanych w punkcie 5-tym.

W głosowaniu wnioski Referenta uchwalono z poprawką Rm. Dr. Gwiazdomorskiego, że każda zmiana stawek in plus ma być zatwierdzana przez Radę miejską, zaś zmiana stawek in minus może być zatwierdzoną przez Prezydenta m.

IV. Kredyt dodatkowy w Dz. II.

Imieniem Sekcji I i II Rm. Inż. Dr. Taub wnosi:

Rada miasta uchwali:

Przyznaje się dodatkowy kredyt w kwocie zł. 3000 w Dz. II § 7 poz. b. wydatki zwyczajne, odgraniczenie gruntów miejskich, budżetu 1931/32.

Uchwalono.

Rm. Przybylska zgłasza następujący wniosek:

„Grupa kobiet-radnych miejskich, zwraca się z prośbą do Wysokiego Prezydjum o interwencję w sprawie przyspieszenia budowy Gimnazjum żeńskiego wobec zagrażającego życiu uczenic stanu budynku tegoż Gimnazjum".

W odpowiedzi na poruszoną sprawę przez Rm. Przybylską, Prezydent m. Belina-Prażmowski wyjaśnia, że Prezydjum m. zajęło się gorliwie sprawą budowy nowego Gimnazjum i ofiarowało na ten cel bezpłatnie grunt w okolicy tzw. Oleandrów.

Ponieważ Ministerstwo Oświaty żąda, aby Gmina dała oprócz gruntu jeszcze gotówką 100.000 zł., sprawa budowy uległa pewnej zwłoce, gdyż Gmina nie dysponuje na razie taką gotówką.

Sprawa jednak jest w toku, interwenjując osobiście w Ministerstwie wyraża nadzieję, że budowa w niedługim czasie dojdzie do skutku.

W dyskusji zabierali jeszcze głos: Rm. Bobrowska, Kostrzewska oraz Wiceprezydent m. Dr. Duch.

V. Sprawozdanie z zamknięć rachunkowych za lata 1927/8, 1928/9 i 1929/30.

Po wyczerpującem sprawozdaniu Rm. Dr. Krzetuski wnosi:

Rada miejska uchwali:

1) Zatwierdza się zamknięcia rachunkowe za lata gospodarcze 1927/28, 1928/29 i 1929/30.

2) Uznaje się przekroczenia budżetowe temi zamknięciami ujawnione za usprawiedliwione.

3) Udziela się dawnemu Zarządowi miasta zwolnienia rachunkowego za lata gospodarcze 1927/28, 1928/29 i 1929/30.

4) Do budżetu 1932/33 należy wstawić niedobór, wynikający z okresu rachunkowego, wymienionego pod 3), w kwocie 670.246 zł. 06 gr.

Uchwalono.

(Sprawozdanie dołącza się do protokółu).

Imieniem Grupy Pracy Społecznej Rm. Dr. Kuhn, zaznacza, że sprawozdanie p. referenta obejmuje okres szafowania dużym pieniądzem publicznym, idącym w setki tysięcy, a każdy dział to wykładnik pewnej części organizmu miasta, zaś gospodarowanie nim to utrwalanie lub podkopywanie jego fundamentów. W zrozumieniu doniosłości tej sprawy grupa gospodarcza wyświetliła kwestję zamknięć na szeregu posiedzeń i postanowiła rezolucję p. referenta poprzeć i za nią głosować. Kwestje zasadnicze przemawiają za takiem załatwieniem, niemniej stwierdzić jednak trzeba, że poprzednia Rada nie spełniła nałożonego na nią statutem obowiązku i zamknięć tych nie załatwiła, co ze względu na trudną sytuację b. Rady jest wytłumaczone.

Poprzednia Rada miejska nie zdawała sobie sprawy, że szafowanie groszem publicznym to rzecz wielkiej wagi i winę ponosi tu ten, kto błędu nie wytykał i pozwalał na jego powiększanie.

Uznając ujawnione w sprawozdaniu przekroczenia budżetowe i akceptując je, postanowiła Grupa gospodarcza przystąpić do rzeczowej dyskusji, której wymaga opinja publiczna. Niektóre czynniki przejaskrawiają kwestję gospodarki miejskiej, wobec czego stwierdzić należy, że sytuacja miasta jest wprawdzie poważna łącznie z dzisiejszą konjunkturą, jednak nie jest tragiczna. Niechaj opinja publiczna zdaje sobie sprawę z tego, że obecna Rada, wiedząc o tych ciężarach do przekroczeń dalszych nie dopuści, a jako nakaz chwili obecnej uważać będzie poczynienie jaknajdalej idących oszczędności.

Ze względu więc na poczucie odpowiedzialności, jak również ze względu na opinję publiczną, grupa gospodarcza, akceptując rezolucję podaną przez p. Dra Krzetuskiego, postanowiła przystąpić do rzeczowej dyskusji.

Rm. Dr. Kannenberg krytykuje gospodarkę b. Rady miejskiej, a mianowicie uchwalanie budżetów t. zw. „opancerzonych", które musiały być nierealne, a zatem nie znajdywały pokrycia. Uważa, że jedynem lekarstwem jest ograniczenie wydatków i zwiększenie dochodów. Powołuje się na referat p. Dr. Krzetuskiego, że pewne wydatki podane w zamknięciach mogą ulec redukcji, trzeba tylko po temu dobrej woli. Stwierdza dalej, że długi miasta Krakowa wynosiły w roku 1927/28 zł. 10,500.000·—, podczas gdy dzisiaj wynoszą zł. 38,000.000·— wobec czego w przyszłości powinny obowiązywać następujące zasady:

1) Rada miasta będzie miała możność należytej kontroli gospodarki miejskiej;

2) według statutu m. art. 60 p. 22, rachunki za ubiegły rok będą sprawdzane do 15/XI roku następnego;

3) uchwalanie realnych budżetów;

4) miesięczne budżetowanie;

5) dotrzymywanie zobowiązań;

6) prowadzenie gospodarki miejskiej w sposób jawny.

Następnie Rm. Dr. Kannenberg krytykuje dowolny sposób podniesienia majątku gminnego z cyfry zł. 176,000.000·— w roku 1928/29 na zł. 286,000.000·— w roku 1929/30, do których to cyfr niema zaufania.

Zkolei zabrał głos Rm. Inż. Drobniak, który oświadczył, że nie podziela zdania przedmówcy jakoby majątek gminy został za wysoko oszacowany, przeciwnie, twierdzi, że jest on znacznie większy, gdyż Gmina posiada znaczną ilość domów czynszowych i gruntów, które stanowią realną wartość. Następnie realną wartość przedstawiają miejskie zakłady przemysłowe, jak elektrownia, gazownia i wodociąg, które w przyszłości należy lepiej wykorzystać.

Rm. Inż. Drobniak przechodzi do szczegółowego omówienia dochodowości poszczególnych zakładów miejskich, których Gmina jest właścicielką i twierdzi, że największe dochody przynosi Elektrownia, potem Gazownia, Wodociąg, Miejskie Zakłady Ceramiczne. Rzeźnia powinna być źródłem wielkich dochodów, niestety stosunki obecne domagają się gruntownej sanacji, zaś Miejskie Składy węgla przynoszą znikomy zysk.

W końcu przechodzi do omówienia rentowności zakładów, w których Gmina tylko partycypuje np. Kamieniołomy, co do których przestrzega Gminę jako przed przedsiębiorstwem niepewnem. Odnośnie zaś do Jaworznickich kom. kopalń węgla poddaje myśl, czy nie należałoby wpłynąć na odpowiednie czynniki celem zwinięcia niepotrzebnej Dyrekcji w Krakowie i stawia b. zarządowi miasta zarzut z powodu sprzedaży części akcji Jaworzna.

Rm. Dr. Kessler stwierdza, że Piekarnia m. jest przedsiębiorstwem deficytowem i należy dążyć do jaknajszybszego wydzierżawienia tejże. Została założona przez związek socjalistyczny „Proletarjat" w czasach, kiedy o chleb było bardzo trudno. Obecnie z powodu wielkiej konkurencji na tem polu nie można liczyć na rozrost i poprawę sytuacji, wobec czego zwraca się w imieniu Grupy gospodarczej z prośbą do Prezydjum o wydzierżawienie tejże z zastrzeżeniem możności objęcia zpowrotem tejże piekarni w posiadanie Gminy

w razie jakiegoś nieprzewidzianego kataklizmu gospodarczego. Nadto p. Dr. Kessler podkreślił niewłaściwość dysponowania kwotami na cele piekarni z funduszów pozabudżetowych, jak również przenoszenie pewnych kwot z innych działów na rzecz piekarni, gdyż w ten sposób zasłania się stan rzeczy w innych przedsiębiorstwach.

Rm. Gottlieb poruszył sprawę drukarni w Miejskiem Muzeum Przemysłowem, uważając ją za niewłaściwą ze względu na niezdrową konkurencję wobec krakowskich drukarń, które znajdują się obecnie w krytycznem położeniu.

Następnie zabiera głos Rm. Inż. Rolle i w odpowiedzi na poczynione mu jako b. Prezydentowi m. przez poprzednich mowców zarzuty stwierdza, że dzisiaj poraz pierwszy spotyka się z tak obszerną dyskusją na temat zamknięć rachunkowych, podczas gdy na dawnych Radach miejskich zamknięcia rachunkowe przechodziły bez dyskusji. Przyznaje się do odpowiedzialności za te 3 zamknięcia rachunkowe i za przekroczenia uwidocznione w sprawozdaniu p. Radcy Dra Krzetuskiego, który w sposób dyskretny nazywa przewinienia b. Prezydenta miasta nieprawidłowością i niecelowością.

Odnośnie do zarzutu, że pewne posunięcia w Gminie czynione były bez wiedzy Rady lub przeciw jej woli i że zarząd miasta powiększał samowolnie stan zadłużenia miasta, to przyznaje, że p. Radca Dr. Krzetuski zwracał swego czasu niejednokrotnie uwagę na stan finansów i położenie Gminy, z drugiej zaś strony może się wykazać drukowanemi sprawozdaniami z tego czasu, że Rada miejska o wszystkiem wiedziała.

Dalej stwierdza Rm. Inż. Rolle, że budżet nie jest obowiązkiem, ale prawem i nie musi się wykonywać całego budżetu, bo Rada miejska dając Prezydjum prawo do wydawania kwoty budżetowej, równocześnie nie zmusza go do wydania wszystkich 100%.

Co się tyczy zarzutu p. Radcy Dra Kannenberga o gwałtownem powiększeniu się majątku Gminy, odpowiada p. Inż. Rolle, że cały szereg pozycyj w majątku Gminy to są wartości idealne, których nie można realnie określić. Przeszacowanie zaś całego majątku nastąpiło z okazji starania się Gminy o pożyczkę zagraniczną.

Odnośnie do niepłacenia rat anuitetowych przyznaje, że gdy w różnych okresach czasu wpływały do Gminy propozycje korzystnej sprzedaży gruntow, np. od Emilewiczów, Leowej, Habera i inn., to Zarząd miasta korzystał z okazji, aby powiększyć majątek gminny i grunta te zakupił. Gdy miasto zabiegało w Banku Gospodarstwa krajowego o skonwertowanie długów w jeden dług, to powyższy Bank odmówił temu żądaniu, a oprócz tego robiono na ówczesnego Komisarza Rządu Dra Wawrauscha nacisk, aby pożyczkę tzw. szwajcarską, jaką Gmina swego czasu zaciągła, zwaloryzować w 100%-tach, podczas gdy była możność spłacenia tej pożyczki tylko w 30%-tach.

Rm. Inż. Rolle zapewnia, że wszelkie przekroczenia budżetowe były przedkładane Radzie miejskiej i odnośnie do wyczerpania kredytu, b. prezydjum przestrzegało naczelników wydziałów Magtu, aby natychmiast przychodzili z wnioskami o dodatkowe uchwalenie danego kredytu.

Odnośnie do wstawiania do budżetu za niskich kwot na koszta reprezentacyjne, przyznaje Inż. Rolle, że istotnie celowo wstawiane były kwoty mniejsze, tak, że gdy niespodziewanie ktoś ze znamienitych gości zagranicznych zjechał do Krakowa, to wtedy koszta przyjęcia pochłaniały odrazu całą wstawioną do budżetu kwotę.

Zarzut co do Piekarni miejskiej uważa Inż. Rolle za słuszny, jednak stwierdza, że Piekarnia ta została założona w czasach, kiedy o chleb było bardzo ciężko.

Następnie odrzuca zarzuty p. Dra Kannenberga, że Gmina nie wprowadziła u siebie na wzór Rządu budżetowania miesięcznego i oświadcza, że przeciwnie, próbowano tego sposobu, jednak w praktyce okazał się niemożliwy i prowadził do absurdów.

W sprawie Kamieniołomów, które p. Inż. Drobniak uważa za niepewne i nie przynoszące należytych dochodów, p. Inż. Rolle nadmienia, że Kamieniołomy zostały nabyte za kwotę zł. 70.000·— więc prawie za bezcen, poza tem nie wszystkie są czynne, mianowicie tylko te, które przynoszą dochody.

Dalej odpiera zarzut jakoby Gmina lekkomyślnie pozbyła się części akcji Jaworznickich, gdyż zmuszona do tego była chwilowem ciężkiem położeniem oraz koniecznością natychmiastowej naprawy całej nawierzchni w ul. Florjańskiej i Sławkowskiej. Poza tem akcje te zostały sprzedane po cenie bardzo korzystnej, mianowicie po zł. 136·—, podczas gdy dzisiejsza cena wynosi zł. 16·50.

W końcu Inż. Rolle zaznaczył, że chociaż jego rządy miastem przypadły na okres pełen katastrof ekonomicznych i zawieruchy wojennej i chociaż los nie szczędził mu przez cały ten czas różnych przykrości, mimo to starał się służyć zawsze miastu całą swą wiedzą, energją i dobremi chęciami, a ze stanowiska swego zeszedł w tem przekonaniu, że obowiązki swoje wypełnił sumiennie i ku pożytkowi miasta.

Rm. Dr. Krzetuski odpowiadał na niektóre uwagi i zaznaczył, że dyskusja dzisiejsza była b. pożądana dla wyświetlenia i wytknięcia niektórych błędów gospodarki m., odbyła się w atmosferze wzajemnego wyrozumienia i na przyszłość stanowić będzie wskazówkę, że Zarząd miasta musi się ściślej stosować do realnych warunków życia.

W głosowaniu wnioski zgłoszone przez Referenta Rm. Dr. Krzetuskiego uchwalono jednomyślnie.

Wobec wyczerpania porządku dziennego, Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie **21·30.**

SPRAWOZDANIE

z zamknięć rachunkowych za lata 1927/8, 1928/9 i 1929/30.

Okres gospodarczy 1927/28 wykazuje niedobór w wysokości 2,183.936·49 zł., jakkolwiek dochody wpłynęły w wysokości przewyższającej sumę przewidzianą budżetem o 2,111.000 — zł., zaś wydatki znacznie mniej wzrosły, bo tylko o 745.000 zł. Tłumaczenie jest zawarte w rachunku sum przechodowych, uwidocznionych na stronicach 214 do 219 zamknięcia rachunkowego. W rachunku tym uwidocznione są wpływy w sumie okrągło 1,105.000·— zł., zaś wydatki w sumie 2,474.000·— zł.

W rachunkach sum przechodowych wyróżnic należy trzy, noszące nazwy: funduszu miejskiego, rachunku wypłat na konto przyszłych pożyczek i piekarni miejskiej. Pierwszy przedstawia obraz dochodów i wydatków na rachunek przyszłych okresów rachunkowych. Tu stwierdzamy w roku 1927/28 i 1928/29 mniejwięcej równowagę dochodów i wydatków. W ostatnim okresie 1929/30 przewaga po stronie rozchodów jest silnie zaznaczona i wynosi okrągło 443.000 zł. To zadłużenie nie jest wcale objawem pożądanym i działa znowu w kierunku umniejszenia kapitału obrotowego miasta. W rachunku piekarni miejskiej wynika ostatecznie niedobór blisko 417.000 zł.

Przechodząc do szczegółów roku 1927/28, stwierdzamy w dochodach domanialnych (dział I i II) nadwyżki 10, względnie 5%, w dochodach z opłat za korzystanie z urządzeń gminnych ubytek około 5%, w udziale w podatkach państwowych nadwyżkę blisko 14%, w dochodach do podatków państwowych nadwyżkę 25%, w podatkach samoistnych nadwyżkę 13%.

W wydatkach niepodobna wyliczać szczegółowo wszystkich przekroczeń. Znaczna ich część znalazła już swoje usprawiedliwienie przez uchwalenie kredytów dodatkowych. W wielkiej ilości wypadków poczyniono wydatki na mocy uchwał Magistratu w zamiarze uzyskania budżetów dodatkowych, jakie przewidują nowe przepisy budżetowe. Niestety tych dodatkowych budżetów nie tworzono i Radzie nie przedkładano. Nie podlega wątpliwości, że jedynie Rada miejska, względnie organ przez nią specjalnie upoważniony ma prawo uchwalać wydatki. Zarząd miasta i Magistrat ponoszą odpowiedzialność, że to wyłączne prawo Rady miasta obrażono. Drobniejsze przekroczenia wogóle nie są usprawiedliwione. Należy przyznać, że ścisłe wykonanie budżetu ani nie jest wymagane prawem, ani też życiowo możliwe. Są jednak pewne przekroczenia, którym sprawozdawca powinien poświęcić kilka uwag.

W paragrafie 1 poz. o. fundusz remuneracyjny widzimy przekroczenie przeszło 30% zupełnie nie usprawiedliwione. W funduszach, w których swobodna ocena władzy wykonawczej odgrywa rolę poważną, przekroczenie wogóle nie jest dopuszczalne. Tak wysokie i nieusprawiedliwione przekroczenie należy uważać za niewłaściwe i wytknąć. W paragrafie 2 poz. n. widzimy znaczne, bo przeszło 150% przekroczenie wydatku, również nie pokryte żadną uchwałą Rady. Idzie o pozycję zbiorową pod nomenklaturą reprezentacja miasta etc. Rozbiór tej pozycji wykazuje jako źródło tego przekroczenia kilka grup, które nie należą do tej kategorji wydatków, na które wskazuje tytuł, jak np. utrzymanie i obsługa samochodów, raty na zakup samochodu, portrety i pamiątki. Suma tych wydatków wynosi około 90.000·— zł.

Z uwzględnieniem tych sum, przekroczenie właściwe maleje do sumy 32.000 zł., czyli mniej więcej 40% sumy przewidzianej. W budżetach ostatnich dwu lat suma na reprezentację jest podzielona na dwie odrębne sumy, dla reprezentacji właściwej i kosztów przyjęcia wycieczek i zawsze preliminowana w ilości, którą już zgóry należy uważać za niewystarczającą. Taka polityka nie może uchodzić za dobrą. Miasto musi w interesie rozwijającego się w niem przemysłu goszczenia obcych ponosić pewne wydatki. Konsekwentne wstawianie sum mniejszych skrzywia budżet i wywołuje później wrażenie gospodarki nieoględnej. Należy wytknąć brak uchwały kredytu dodatkowego i obarczenie sumami, istotnie do wydatków reprezentacyjnych nie należącemi.

W dziale VII paragraf 39 poz. b. wykazane jest przekroczenie 700% pod nomenklaturą „magazynier". Otóż tu brakuje legendy objaśniającej. W rzeczywistości idzie o etatyzację 18 pracowników Teatru im. Słowackiego. Usprawiedliwienie jest zawarte w generalnej uchwale Rady m., stanowiącej o stabilizacji całej falangi pracowników miejskich.

Refleksje wywołuje w dziale XI § 106 poz. k. z bardzo znacznemi i dodatkowemi kredytami, nieusprawiedliwionemi przekroczeniami w kosztach prowadzenia pracowni. Muzeum jest uprawnione obracać funduszami, które zdobywa za wstępy, poradnię psychotechniczną etc. w ramach budżetu. Przekroczenie jest niedopuszczalne i sprawozdawca, uznając zresztą bardzo owocną działalność samej instytucji, przekroczenie to musi wytknąć.

Brak dalej w nadzwyczajnych wydatkach działu III paragraf 145 usprawiedliwienia wydatków na razem 222.026 zł. 62 gr. za wodociąg, zresztą bezwzględnie koniecznych.

W szczegółach roku 1928/29 dochody domanialne działu I wykazują nadwyżkę 15% głównie dzięki domom czynszowym i akcjom Jaworzniańskim. O dochodach skarbowych wyżej wspomniałem.

W dziale I powtarza się znowu przekroczenie w wydatkach reprezentacyjnych o blisko 100%, o którem „mutatis mutandis" można to samo powiedzieć, co wyżej nadmieniłem W dziale IV występuje tenże sam objaw niewykonania co do opłaty procentów i kapitału, jaki wyżej wymieniłem.

Pocieszający jest objaw, że w znacznej ilości wypadków uzyskano uchwałę Rady, lub zastępującej ją Komisji na kredyty dodatkowe.

W szczegółach 1929/30 roku dochody domanialne (dział I i II) wykazują w porównaniu z budżetem około 5% umniejszenie. Nadwyżkę dają kopalnie Jaworznickie, Kamieniołomy nie dopisują o 75%, mniejszy jest zysk z udziału w spółce „Caro", gorsze wyniki wszystkich przedsiębiorstw z wyjątkiem rzeźni. Wodociąg miejski zasila fundusze miejskie sumą o przeszło 50% mniejszą. Na stronicach 186 i 187 znajdujemy tłumaczenie tego niedociągnięcia w paragr. 141, wydatki nadzwyczajne. Całą brakującą sumę wydano na (konieczne zresztą) inwestycje, licząc na pożyczkę, której zaciągnięcie okazało się niemożliwem. O trudności i jednak konieczności rozgraniczenia budżetów zwyczajnego i nadzwyczajnego już wyżej wspomniałem. Zysk piekarni miejskiej w wysokości około 2.000 zł. jest „prima facie" nieprawdziwy. W okresie trzech lat sprawozdawczych zadłużenie tego przedsiębiorstwa w funduszu miejskim urasta do 417.000 zł. Samo oprocentowanie tej kwoty przewyższa rzekomy zysk mniejwięcej dwudziestokrotnie. Muszę jaknajostrzej potępić pozabudżetowe dostarczanie piekarni miejskiej kapitałów, w dodatku nieprocentowanych.

Dochody z prawa publicznego były po większej części przezornie budżetowane i wykazują znaczne nadwyżki. Wyjątek stanowią dodatki do podatku od spo-

życia, do podatku od nieruchomości, oraz samoistne podatki od umów, od przeniesienia nieruchomości, widowiskowy, od towarów dowożonych kolejami. W podatku widowiskowym zadecydowało obniżenie stawki na skutek starań właścicieli teatrów świetlnych. W innych pozycjach czuć wpływ postępującej depresji. W dochodach nadzwyczajnych paragraf 69 wprowadzono słusznie pierwszą ratę za realność przy ulicy Siemiradzkiego, zakupioną przez Policję Państwową. Kupna tego Ministerstwo nie zatwierdziło. Kwota pobrana zaciąży, jako zaliczka na czynsz, w dochodach następnych. Formalnie idzie sprawa w porządku. Należy tylko ubolewać, że chwiejność właściwej władzy wprowadziła miasto w położenie przykre, gmatwaninę rachunkową i skusiła je do czynienia wydatków, które w następstwie pożyczką trzeba będzie pokryć. Z kredytów, przewidzianych budżetem, zdołano zrealizować jedynie 21%.

W wydatkach powtarza się przekroczenie sumy preliminowanej na reprezentację o 85%, nieusprawiedliwione kredytem dodatkowym. W rozbiorze spotykamy pozycję „utrzymanie samochodów“ na przeszło 40.000 zł. Wydatek ten, gdyby był tylko reprezentacyjny, zasługiwałby na zupełne potępienie. Jeżeli był konieczny ze względów służbowych, powinien być inaczej budżetowany. Ponadto należy mieć na uwadze, że wydatki na samochody wracają jeszcze w dziale I paragraf 4 poz. e w sumie 15 898 zł. 63 gr. (razem z zaprzęgami które jednak niewiele kosztowały) i w paragrafie 9 Zakładu czyszczenia miasta poz. o. pod tytułem „koszty remontu samochodów innych iustytucyj miejskich“ w sumie 25.102 zł. 31 gr.

Przechodzę teraz do omówienia działu IV pt. „spłata długów“ W tej materji uwypukla się pewien kierunek powojennych rządów miasta i dlatego łączę tu znowu wyniki trzech lat sprawozdawczych. Otóż jakie jest wpólne tym latom zjawisko? Zarząd miasta nie wykonuje budżetu w tym dziale i nie spłaca długów

w roku budżetowym	1927/28	na zł.	1,592.295
	1928/29	„ „	1,629.643
	1929/30	„ „	2,229.576
		razem zł.	5,451.514

(grosze opuszczone).

Spłacił zaś w tym samym czasie poza budżetem

w roku budżetowym	1927/28	zł.	641.903
	1928/29	„	1,346.276
	1929/30	„	395.521
		razem zł.	2,383.700

Operując prawie wyłącznie kredytami krótkoterminowemi, był do zwrotów tych zmuszony, nie mogąc uzyskać prolongaty. Jeśli od sumy pierwszej

5,451.514 zł. potrącimy drugą
2 383.700 „ otrzymamy
resztę 3,067.814 zł.,

o którą nietylko bez zgody Rady, ale wprost przeciw jej woli Zarząd miasta powiększył stan zadłużenia. W tym samym okresie nadwyżki dochodów ponad wydatki wynoszą razem 5,933 000 zł, która w pierwszym rzędzie powinna była służyć na wykonanie budżetu co do spłaty długów, skoro Rada nic innego nie uchwaliła. Obowiązujące w Polsce przepisy budżetowe rozstrzygają kwestję, czy budżet po stronie dochodów i wydatków zawiera uprawnienia, z których wykonawca budżetu może, ale nie musi korzystać, czy też wykonanie budżetu jest obowiązkiem, na korzyść tego ostatniego sposobu pojmowania. Gdyby Zarząd miasta był wykonał budżety, byłby mógł umniejszyć stan zadłużenia miasta o 5,451.514 zł., gdyby był użył nadwyżki blisko 6,000.000 zł. na ten sam cel, ulga łączna wynosiłaby w kapitale dłużnym około 11,500.000 zł, co w samem oprocentowaniu przyniosłoby budżetom późniejszym ulgę mniejwięcej 1 500.000 zł. Ale Zarząd miasta w ciągu okresu sprawozdawczego zaciągnął nowych pożyczek na dalsze 10,300.000 zł., które budżet bieżący obciążą znowu z tytułu samego procentu dalszą kwotą 1,200.000 zł. Lawina niespłaconych zaległości i nowozaciągniętych długów przytłoczyła ciężarem 23 miljonów złotych długów, przeważnie krótkoterminowych, majątek i kredyt miasta i ciąży na bieżącej gospodarce w przypuszczalnie 30% dochodów. Należy wpisać na dobro odpowiedzialnego za okres sprawozdawczy Zarządu dokonane inwestycje, w pierwszym rzędzie drugi rurociąg, dalej budowę mostu czwartego, Domu wycieczkowego i domów czynszowych z małemi i średniemi mieszkaniami, wreszcie zakup gruntów pod port i halę targową na Grzegórzkach. Ale to wszystko razem usprawiedliwia około 9 miljonów zł. Współwinna jest dawna Rada, nie w całości, gdyż nie brakło wśród niej samotników, którzy zwracali uwagę na chwiejność położenia gospodarczego, częste w niem niespodzianki i przedewszystkiem na trudność uzyskania kredytu długoterminowego i niebezpieczeństwo kredytu krótkoterminowego. W tym samym duchu wypowiadała się też kilkakrotnie Sekcja skarbowa i jej Subkomisja, powołana do czuwania nad Miejską Izbą obrachunkową. Dlatego o tem wspominam, że pragnę zgóry załatwić się z najbliższym kotrargumentem, że posługuje się t. zw. „esprit d'escalier“. Jest także drugi kontrargument, ogólnego prądu, pewnego grandsenjerostwa w sferach rządowych Jednakże Rząd pomajowy był zawsze przezorny w swojej polityce kredytowej, wystrzegał się zawsze kredytów krótkoterminowych i bądźmy szczerzy, nie szczędził samorządom przestróg co do nadużycia tego narkotyku. Tu już wszedłem w krąg rozszerzonego tematu krytyki, celowości i gospodarczości zaczepionych pozycyj. Nowe pożyczki są formalnie w porządku Kwestja, czy niewykonanie spłat długu wbrew budżetowi jest przekroczeniem budżetowych zleceń, jest, mimo przepisów budżetowych, otwarta. Idąc po linji „in dubiis pro mitiore“, postawię na końcu swoich wywodów co do tego zarzutu odpowiednie wnioski.

Co do innych szczegółów roku 1929/30, to liczne większe i mniejsze przekroczenia nie mają wprawdzie formalnego usprawiedliwienia w budżetach albo kredytach dodatkowych, ale uzasadnione są w ogólnym poziomie płac urzędników i służby względnie dodatków do płac, co do opału w warunkach atmosferycznych i wyczerpaniu węgla z lat poprzednich. Znaczniejsza jak w latach poprzednich ilość przekroczeń jest już pokryta dodatkowemi kredytami, uchwalonemi przez Radę albo zastępującą ją sekcję lub komisję.

Wracam teraz do syntezy wszystkich trzech okre-

sów. Obok pewnej tendencji polityki kredytowej zarysowuje się jeszcze inna, niemniej ważna. Jest nią kierunek naszej polityki produkcyjnej. Z cyfr, które powyżej przytoczyłem wynika, że w pierwszych dwu latach dochód płynący z przedsiębiorstw własnych się zwiększa, w trzecim roku względnie do budżetu maleje. Czy wskazuje to na łączność z ogólną może nawet światową sytuacją gospodarczą? Konkluzja ciekawa i godna być podaną do wiadomości tych wszystkich polityków, którzy z niezamąconym spokojem zapowiadają od czasu do czasu oderwanie kraju od gospodarki światowej. Ale inna okoliczność nas szachuje, mianowicie wśród fal niepowodzenia utrzymuje się i coraz nawet bardziej rośnie dochód Jaworzna. Czyżby nie inny wniosek się nasuwał? Ten, że Jaworzno jest prowadzone ściśle według zasad gospodarczych, obowiązujących świat kapitalistyczny, który w mojem zrozumieniu nie musi być identyczny z światem wyzysku i krzywdy? Przemawiając w tej sali i z tego miejsca w sprawie unormowania poborów członków Prezydjum, wspomnialem o tem, że Wielkie Miasto, a jest niem bezsprzecznie w mojej definicji Kraków, z natury swojej wymaga prowadzenia interesów według metod kapitalistycznych. Jeszcze szerzej rozwinąłem tę samą myśl w artykule opublikowanym w „Czasie". Jest rzeczą jasną, że funduszowe wyodrębnienie zakładów przemysłowych nie ma nic wspólnego z wielokrotną stycznością gospodarki miejskiej w ogólności z gospodarką przedsiębiorstw miejskich każdego z osobna i wszystkich razem. Najbardziej bije w oczy wprowadzony do budżetu finansowy wynik przedsiębiorstw. Ale poza tem pozostaje stosunek dostawcy do gminy jako odbiorcy, stosunek gminy jako właściciela, dotującego przedsiębiorstwo kapitałem lub kredytem i materjalnie i moralnie odpowiadającego za sposób prowadzenia przedsiębiorstwa. Przytem Gmina często widzi się w kolizji z własnymi obywatelami, nie raz zacierają się granice monopolitycznego przedsiębiorcy i władzy, sięgającej mocą swego autorytetu po część dochodu społecznego już przewłaszczoną. Ten temat jest zanadto obszerny, aby się pokusić o jego wyczerpanie przy omówieniu zamknięcia rachunkowego. Wracam więc do mego postulatu prowadzenia przedsiębiorstw pod kątem widzenia dobrej, czyli racjonalnej gospodarki kapitalistycznej i ta wymaga: aby w przyszłości stworzono centralny zarząd koncernu przedsiębiorstw gminnych, reprezentujących razem kapitał wartości około 60 miljonów złotych. Za krok wstępny do tej koncentracji uważam bardzo szczęśliwe pociągnięcie Pana Prezydenta miasta, dzięki któremu cały decernat przemysłowy jest zjednoczony w ręku jednego Pana Wiceprezydenta. Nie wchodząc w szczegóły organizacji, jaką sobie przedstawiam, twierdzę, że dotychczasowe wyniki z łatwością i mniej więcej 20% dadzą się podnieść przy nie większem, a może nawet mniejszem obciążeniu ludności.

Zwróciłem przed chwilą uwagę na różnicę w gospodarce prowadzonej wyłącznie pod kątem widzenia komercjalnym i administracją przedsiębiorstw miejskich, mniej lub więcej skomercjalizowanych. Za wzór służyły kopalnie Jaworznickie, które chronologicznie są pierwsze w szeregu imprez, wspólnych dobrowolnie zawiązanej grupie miast małopolskich: Krakowa, Lwowa i Tarnowa, w jednym wypadku także Sącza. Z innych do tej kategorji należących przedsiębiorstw wyliczę spółkę mieszkaniową i Kamieniołomy Miast Małopolskich. Ta ostatnia daje spadającą rentę w okresie sprawozdawczym. Z obowiązku i tu starałem się dojść do wniosku o powodach tego zjawiska. Otóż i tu przejawia się wadliwa budowa przedsiębiorstwa, które od samego początku niedostatecznie w kapitał wyposażone, rozrasta się bezustannie. Przytoczę Paniom i Panom dwie liczby. Kapitał, którym zakupiono kamieniołomy w Miękini, Chrzanowie i Libiążu, za cenę 6,240.000 koron austr. wynosi całe 100.000 K. Właściwą tranakcję dokonuje się kredytem. Dalszy i ostatni wkład kapitału udziałowego wynosi 2,500.000 Marek p., tak, że kapitał wniesiony przy waloryzacji daje razem kapitał złotowy około 77.000 zł., które przez tak zwaną waloryzację bilansu dochodzi do wysokości 1,000.000 zł. Obciążenie dzisiejsze w kredytach wyłącznie krótkoterminowych, zagwarantowanych przez Miasta udziałowców, wynosi blisko 2,000.000 zł. Do dawniejszych kamieniołomów dolomitowych i porfirowych przybyły bazalty i andezyty w Berestowcu i Kluszkowcu. Na to rozszerzenie oddziaływał bardzo silnie Rząd, który też przez ustanowienie wysokiego cła ochronił młody przemysł i doprowadził do tego, że samorządy i prywatni zainwestowali tyle kapitału i zadłużyli się po uszy, aż nastała tak bardzo upragniona samowystarczalność. I gdy to nastąpiło, Rząd sam sumptem wielumiljonowym rozpoczął eksploatację kamieniołomów w Janowej Dolinie i Zagnańsku. Rząd eksploatując na własnych gruntach nie opłaca tak zwanego odbornego, nie opłaca też podatków, i z jego wewnętrznym dumpingiem nikt konkurować nie może. Narówni z przemysłem prywatnym, konkurencja Rządu położyła mówiąc sportowo technicznie, kamieniołomy samorządowe na obie łopatki. W tym stanie rzeczy odbywa się, jak zwykle, interwencja poselska, która nie doprowadza nawet do pewnego rejonowania albo ograniczenia kamieniołomów państwowych do robót państwowych. Na nasuwającą się w pierwszym rzędzie pozycję wykupu przez Rząd przedsiębiorstw zagrożonych, otrzymały Kamieniołomy Małopolskie odpowiedź, którą pozwolę sobie przytoczyć dosłownie: Propozycja wykupna przez Rząd, jako zabijająca w zasadzie przemysł prywatny, nie może być wogóle braną pod rozwagę. Autor tej odpowiedzi woli widocznie najprawdziwsze zabicie od zabicia zasadniczego. I tu nawiązuję do momentu na tem miejscu przezemnie przed kilku tygodniami podkreślonego. Sytuacja miast, zwłaszcza miast wielkich w Polsce staje się z dnia na dzień trudniejszą z tego powodu, że w łonie Rządu, niemal od pierwszych dni naszej niepodległości małe znajdujemy zrozumienie dla istoty i wielkiej misji dziejowej, która ciąży na wielkich skupieniach miejskich. Słowo samorząd miejski stało się synonizmem krępowania ruchów na każdym kroku, korzystania z kosztownego aparatu administracyjnego miasta bez wynagrodzenia i wreszcie podwiązywania i uszczuplania dochodowości z majątku i podatków.

Łódka wsi jest bezsprzecznie słabsza od galaru miasta, ale, gdy kto zechce wszystek ładunek z łódki przenieść na galar, to galar przeciążony zatonie.

Reasumując podnoszę, że:

1) przekroczono wielokrotnie kredyty nie zasięgnąwszy uchwały Rady,

2) często czyniono wypłaty z pozycyj niewłaściwych,

3) przeprowadzono bez zgody Rady na wielką miarę „virement“ między działem spłaty długów i innemi działaniami,

4) przeprowadzono błędnie wydatki należące zasadniczo do budżetu, przez rachunek sum przechodowych.

Sprawozdania z posiedzenia Sekcyj i Komisyj Tymcz. Rady Miejskiej.

Dnia 3 listopada 1931 r. odbyło się zwiedzenie przez Komisję dla Zakładu czyszczenia miasta i Miejskiej Straży pożarnej wszystkich objektów i urządzeń tych zakładów. Komisja pod przewodnictwem p. Inż. Witolda Wierzchowskiego, w obecności p. Wiceprezydenta miasta Witołda Ostrowskiego dokonała najpierw lustracji zabudowań i urządzeń Miejskiej Straży pożarnej przy ulicy Andrzeja Potockiego L. 19. W szczególności zbadała dokładnie tabor samochodowy, stwierdzając należyte jego utrzymanie i konserwację. Zarządzony podczas zwiedzania próbny alarm dał możność przekonania się Komisji **o sprawnem funkcjonowaniu całego aparatu pożarniczego Gminy.**

Następnie Komisja udała się do Filji Straży pożarnej, mieszczącej się przy ulicy Zamojskiego L. 42 w Podgórzu, gdzie również dokonała przeglądu wszystkich rekwizytów pożarniczych, zapoznając się równocześnie z planem koniecznej przebudowy tej Filji. W drodze powrotnej z Podgórza zaalarmowano straż podgórską na ulicę Wielicką. Na miejsce alarmu przybyła straż w przeciągu 2 minut, co przy dniu targowym, powodującym natłok furmanek i ludzi na ulicach miasta, dało wyraz zupełnej sprawności jej pogotowia.

Z Podgórza udała się Komisja na ulicę Barską L. 12 do Dębnik, gdzie dokonała lustracji objektów i urządzeń Zakładu czyszczenia miasta, zwiedzając centralny magazyn, warsztaty, garaże, nowo zaadaptowaną halę maszyn i obrabiarek oraz biura tego Zakładu.

Podczas zwiedzania szczegółowych wyjaśnień udzielał Komisji Naczelnik Wydziału VII Magistratu i kierownicy poszczególnych zakładów.

Po dokonanej lustracji Komisja na wniosek Ks. Dra Niemczyńskiego wyraziła uznanie Naczelnikowi Wydziału VII oraz kierownikom obydwóch zakładów za należyte utrzymywanie i sprawność wszystkich urządzeń w tych zakładach.

Pod przewodnictwem Radcy m. Inż. Drobniaka, przy współudziale Wiceprezydenta Dr. Klimeckiego i Dr. Landaua, odbyło się w dniu 6 listopada 1931 r. **posiedzenie połączonych Sekcyj gospodarczej i prawniczej Rady miasta.**

Na wspólnem posiedzeniu tych Sekcyj rozpatrywano sprawę przydzielenia gruntów państwowych dla Oficerskiej Spółdzielni mieszkaniowej w Dz. XVIII i XIX, oraz związaną z tem sprawę urządzenia ulic.

Następnie Sekcje uchwaliły wnioski w sprawie zezwolenia na sprzedaż gruntu, nabytego od Gminy w drodze zamiany w Dz. XII, oraz zezwoliły na odroczenie terminu zabudowania parceli pofortyfikacyjnej.

Uchwalono również wnioski Magistratu co do sprzedaży Funduszowi emerytalnemu pracowników Miejskiej Kolei elektrycznej gruntu pod budowę domu mieszkalnego przy Al. Skrzyneckiego w Dz. XXII.

Po wyczerpaniu porządku dziennego połączonych Sekcyj odbyło się posiedzenie Sekcji gospodarczej. Z porządku dziennego przyjęto wnioski Komisji plantacyjnej Rady miejskiej, aby w poczet członków tejże Komisji przyjęto dodatkowo członka z poza Rady m.

Uchwalono dalej kredyt dodatkowy dla Dz. VIII budżetu na rok 1931/32 na naprawę ogrodzeń plantacyjnych.

Zkolei Sekcja I przystąpiła do rozpatrywania szeregu planów regulacyjno-budowlanych. I tak uchwalono plan zabudowania obszaru Łobzowa między ulicą Kazimierza Wielkiego a ulicą Zakątek, dalej bloku przy ulicy Pasterskiej na Grzegórzkach oraz plan zmiany linji regulacyjnej przy domu im. Marszałka J. Piłsudskiego, Al. 3 Maja.

Następnie zatwierdzono plany zmiany sposobu zabudowania gruntów Spółki „Esge“ przy ulicy Kawiory położonych, oraz plan linji regulacyjnej przy ulicy Krzywda w Płaszowie.

Wkońcu przyjęto wnioski w sprawie programu i warunków konkursu na plan zabudowania gruntów poaugustjańskich na Grzegórzkach.

Po załatwieniu kilku spraw drobniejszych posiedzenie zakończono.

Dnia 9 listopada 1931 r. odbyło się pod przewodnictwem p. Prof. Dra Odo Bujwida **posiedzenie Komisji dla spraw Wodociągu miejskiego,** na którem Dyrektor Wodociągu przedłożył sprawozdanie z ruchu i robót, poczem Komisja uchwaliła wysokość stałej opłaty wodociągowej na rok 1932/33, kupno gruntu w gminie Przegorzały, przyznała dodatkowe kredyty w dziale wydatków powodziowych i na dokończenie robót przy rurociągu na IV moście na Wiśle. Zatwierdziła ofertę Miejskich Zakładów Ceramicznych na dostawę posadzki kamionkowej dla nowej kotłowni, nadto przyznała szereg ulg w opłatach wodociągowych, oraz zezwoliła na połączenia z wodociągiem i pobór wody właścicielom realności w gminach podmiejskich.

Dnia 10 listopada 1931 r. odbyło się **posiedzenie Komisji łowieckiej** Tymczasowej Rady miasta, przy udziale p. Wiceprezydenta Dra Klimeckiego.

Komisja wybrała przewodniczącym Rm. Rożeckiego, a następnie przyjęła do wiadomości sprawozdanie ze stanu polowania w Parku miejskim „Las Wolski“ i ze spraw rejonów łowieckich w mieście Krakowie i ich dzierżaw.

W dniu 12 listopada 1931 r. odbyło się w sali portretowej Ratusza krakowskiego pod przewodnictwem Rm. Otorowskiego, w obecności Wiceprezydenta miasta Ostrowskiego **posiedzenie Sekcji VII Rady miejskiej.**

Na posiedzeniu tem Naczelnik Wydziału VII Magistratu Radca Dr. Grabowski referował sprawę urządzenia stacji benzynowej dla firmy „Polmin“ przy zbiegu ulic Salinarnej i Lwowskiej.

Po dyskusji uchwalono wydelegować komisję, złożoną z Radców miejskich Freunda, Ks. Dra Niemczyńskiego, Dra Żaka i Weinsberga, która na miejscu zbada sprawę i wyda ostateczną decyzję.

W dniu 17 listopada 1931 r. odbyło się w biurach Gazowni miejskiej **posiedzenie Komisji dla spraw Gazowni miejskiej** pod przewodnictwem p. Rm. Illukiewicza i w obecności p. Wiceprezydenta Dra Ducha. Na posiedzeniu tem Dyrektor Gazowni złożył sprawozdanie za ostatni miesiąc działalności, które zostało pzyjęte, oraz załatwiono cały szereg spraw bieżących.

Stypendja z fundacji im. Chronowskich. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta m Ostrowskiego doroczne posiedzenie Komitetu Fundacji dla rozdawnictwa stypendjów na rok 1931/32.

Komitet przyznał uczniom Państwowej Szkoły Przemysłowej w Krakowie 12 stypendjów; uczniom i uczenicom Państwowej Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego 9 stypendjów; uczniom Szkoły Rzemiosł 5 stypendjów; uczenicom Państwowej Szkoły Zawodowej żeńskiej 2 i uczenicom M. Szkoły Gospodarstwa domowego 1 stypendjum.

Powyższe stypendja wynoszą po 40 i 30 zł. miesięcznie.

Ponadto Komitet przyznał na wniosek Dyrekcji Muzeum Przemysłowego 3 zasiłki na wyjazd zagranicę dla 2-ch drukarzy maszynowych i dla 1-go stolarza na specjalne kursa.

Wkońcu przyznał pewien ryczałt na opłatę kursów nauki języków obcych dla kilkunastu czeladników, przyszłych kandydatów na wyjazd zagranicę.

Dnia 28 listopada 1931 r. odbyło się pod przewodnictwem Rm. Dra Krzetuskiego, w obecności Wiceprezydenta m. Dra Klimeckiego **posiedzenie połączonych Sekcyj skarbowej i szkolnej,** na którem uchwalono dodatkowe wnioski na Radę miejską w sprawie poprzednio już uchwalonej pożyczki w Zakładzie Pensyjnym we Lwowie, na nadbudowę szkół powszechnych oraz wnioski, zatwierdzające dotychczasowe opłaty miejskiego Urzędu Ewidencji ruchu ludności.

W końcu Sekcja szkolna ustaliła sposób postępowania przy załatwianiu podań o przyjęcia do Gminy.

Nakładem Gminy m. Krakowa. — Odbito w Drukarni Związkowej w Krakowie, ul. Mikołajska 13, pod kier. Józefa Dziubanowskiego.